

Równia pochyła eutanazji w Kanadzie

3 października 2022

Sędziowie Sądu Najwyższego dopuścili w Kanadzie do wprowadzenia najbardziej liberalnych na świecie przepisów związanych z eutanazją. Przepisy te pozwalają na uśmiercanie osób niepełnosprawnych, a także biednych i chorych przewlekłe, co jest łatwiejsze niż udzielanie im pomocy socjalnej i opieki medycznej. Istnieją dowody, że tak się dzieje naprawdę.

Zaczęło się w 2015 roku sprawą Carter kontra Kanada, gdy sędziowie sądu najwyższego znieśli ograniczenia, które przez wieki broniły pacjentów przed zabijaniem ich przez lekarzy. W tamtym czasie twierdzono, że środki ochronne będą uchylane tylko w wyjątkowych przypadkach, a starannie przygotowywane zabezpieczenia da się wprowadzić w każdej chwili, by zapobiec nadużyciom. Z czasem okazało się to nieprawdą i można odnieść wrażenie, że sędziom bardziej zależało na „progresywnym” wyroku niż na gruntownym zbadaniu sprawy.

Wtedy zdecydowano, że „wspomagane samobójstwo” będzie dopuszczane w sytuacji, gdy śmierć pacjenta jest bliska i nieuchronna lub pacjent cierpi z powodu nieznośnego bólu, któremu nie można zapobiec.

11 września 2019 roku sędzia sądu niższej instancji z Quebecu stwierdził jednak, że takie postawienie sprawy „dyskryminuje” osoby, których śmierć nie jest nieuchronna. Premier Trudeau miał możliwość zgłoszenia apelacji, ale tego nie zrobił. Zamiast tego usunął wskazany zapis z ustawy, mimo że z prawnego punktu widzenia nie musiał tego robić. Gdy poprawka doszła do senatu, senatorzy stwierdzili, że nie jest wystarczająca i dodali od siebie zapis o eutanazji dla chorych umyślowo – chociaż takie osoby nie mogą podjąć świadomej decyzji. Do eutanazji zaczęli się kwalifikować chorzy na

depresję, schizofrenię, chorobę dwubiegunową czy Alzheimera.

Kolejna zamiana wyszła od senator Pameli Wallin, która wystąpiła z propozycją ustawy S-278 dopuszczającej wydanie wcześniejszej zgody na eutanazję. Pani senator powiedziała, że przygotowując ustawę kierowała się historią swojej rodziny, w której występowały przypadki demencji. Wallin chciała więc mieć „spokój sumienia”. Senat nie przyjął takiego rozwiązania, ale Wallin powiedziała, że będzie znowu próbować.



Wcześniejsza zgoda w przypadku pacjentów z demencją będzie oznaczać, że lekarz będzie mógł uśmiercić pacjenta w dowolnym momencie, nawet gdy chory nie poprosi o śmiertelny zastrzyk. Rodzina nic nie będzie mogła zrobić.

W październiku mamy poznać treść raportu specjalnej komisji powołanej do przeglądu prawa związanego ze wspomaganym samobójstwem. Poruszone zostaną takie tematy jak eutanazja nieletnich i wcześniejsza zgoda. Komisja powinna rozpatrzyć też sprawę opieki paliatywnej i ochrony osób z niepełnosprawnościami, ale wiele wskazuje na to, że kwestie te będą pominięte.

Od 2016 roku do grudnia 2021 dokonano eutanazji na 31 664 osobach. Z danych Health Canada wynika, że liczba ta w 2021 roku wzrosła o 32,4 proc. względem roku 2020. Zgony z powodu eutanazji stanowiły 3,3 proc. wszystkich w 2021 roku.

Coraz częściej pojawiają się wzmianki o tym, że eutanazja jest używana jako narzędzie do eliminacji osób niepełnosprawnych, biednych i chorych przewlekłe. Na problemy medyczne rząd odpowiada chęcią finansowania wspomaganego samobójstwa, co nie rozwiązuje prawdziwych problemów. Do tego 1,4 miliona Kanadyjczyków z niepełnosprawnością żyje w ubóstwie. Historii, które powinny być sygnałem ostrzegawczym, jest wiele.

51-letnia kobieta z Ontario ze zdiagnozowaną wrażliwością na

różne środki chemiczne nie mogła znaleźć przystępnego, odpowiedniego lokalu mieszkalnego. W takiej sytuacji zaoferowano jej... wspomagane samobójstwo.

Inna historia dotyczy 61-latka hospitalizowanego w czerwcu 2019 roku. Mężczyzna nie mógł podjąć świadomej zgody na eutanazję z powodu stanu umysłowego. Zaproponowano mu jednak eutanazję, mimo wątpliwości rodziny i pielęgniarki, z powodu „utruty słuchu”.

Przewlekłe chora kobieta z Vancouver z wadą genetyczną, która chciała żyć, złożyła wniosek o eutanazję, ponieważ nie mogła uzyskać dostępu do właściwej opieki medycznej.

W 2019 roku mężczyzna z Chilliwack, B.C., poddał się eutanazji z powodu depresji.

Niepełnosprawny pacjent z London (w prowincji Ontario) usłyszał propozycję eutanazji od etyka medycznego po tym, jak poinformowano go, że jego pobyt w szpitalu kosztuje 1500 dolarów dziennie. Pacjent nigdy wcześniej nie wyrażał chęci odebrania sobie życia.

To tylko niektóre przykłady zachęcania do eutanazji Kanadyjczyków, którzy nie są nieuleczalnie chorzy.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net